

---

## HERB I MOTTO PAPIEŻA FRANCISZKA



**Ojciec Święty postanowił zachować zasadniczo swój wcześniejszy herb oraz zawołanie biskupie „Spojrzał z miłosierdziem i wybrał” – poinformowało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej.**

Herb papieski przedstawia się następująco: na niebieskim tle umieszczono symbole godności papieskiej, takie same jak miało to miejsce w przypadku Benedykta XVI (mitra umieszczona między skrzyżowanymi kluczami złotym i srebrnym, związanymi czerwonym sznurem).

Na górze umieszczono symbol zakonu, z którego pochodzi nowy papież – Towarzystwa Jezusowego. Na tle jaśniejącego słońca widnieją litery IHS, czyli monogram Chrystusa. Nad literą H wznosi się krzyż, poniżej niej trzy czarne gwoździe. Na dole znajduje się gwiazda i kwiat nardowy. Gwiazda, według starożytnej tradycji heraldycznej, symbolizuje Maryję Pannę, Matkę Chrystusa i Kościoła, podczas gdy kwiat nardowy wskazuje św. Józefa, patrona Kościoła powszechnego. W tradycji ikonograficznej krajów języka hiszpańskiego św. Józef jest przedstawiany z gałązką nardu w ręku. W ten sposób papież Franciszek chciał podkreślić swoje nabożeństwo do Matki Bożej i św. Józefa.

Motto papieża Franciszka zaczerpnięte jest z homilii św. Bedy Czcigodnego (Homilia 21; CCL 122, 149-151), który komentując ewangeliczny epizod powołania św. Mateusza, pisze: «Vidit ergo Iesus publicanum et quia miserando atque eligendo vidit, ait illi Sequere me" (Jezus zobaczył celnika, a ponieważ było to spojrzenie zmiłowania i wyboru, rzekł do niego: «Pójdź za Mną».).

Homilia ta jest hołdem dla Bożego miłosierdzia i czytana jest w Liturgii Godzin w święto św. Mateusza. Ma ona szczególne znaczenie w życiu i itinerarium duchowym obecnego Następcy św. Piotra. W święto św. Mateusza młody Jorge Mario Bergoglio, w wieku 17 lat, doświadczył w szczególny sposób miłującej obecności Boga w swoim życiu. Po spowiedzi odczuł, że dotknięte zostało jego serce i doświadczył zstąpienia Bożego miłosierdzia, które wzywało go do podjęcia życia zakonnego, na wzór św. Ignacego Loyoli. Kiedy został biskupem postanowił, że słowa św. Bedy staną się jego zawołaniem biskupim, a jako papież Franciszek zechciał umieścić je jako swoje motto.